



zet

NR 52

Magazyn Ośrodków Terapii Zajęciowej

CZERWIEC 2015



MARCIN CHROBOK

LINORYT
2013R.

KOT BARYS

Archiwalne numery „**WóTeZetu**”
do pobrania na naszej stronie
internetowej **www.wotezet.pl**



REKLAMA

Niewidzialni.eu

Ogólnopolski Portal Informacyjny
nie tylko dla osób z niepełnosprawnością



Aktualności / Nauka i Medycyna / Praca
Edukacja / Rehabilitacja / Sport ON
Transport bez barier

Niewidzialni FM

Na *dzień dobry*, gdy się zbudzisz
i na *dobranoc* zanim zaśniesz



Grupa **Niewidzialni**
Od 5 lat tworzymy świat bez barier



Drodzy!

Chciałoby się powiedzieć: WRESZCIE!

Po wielu latach dyskusji, załamывania rąk, coś drgnęło w środowisku warsztatów terapii zajęciowej. Delikatne drgania można było zauważyć już od jakiegoś czasu, jednak dopiero ostatnie działania, a zwłaszcza szeroko opisywane w tym numerze „WóTeZetu” Ogólnopolskie Forum WTZ w Licheniu Starym, dały dużą nadzieję na stworzenie silnej i skutecznej reprezentacji warsztatów terapii zajęciowej.

Cieszy także duże zaangażowanie ze strony samorządów, które także zauważają potrzebę sieciowania i integracji naszego środowiska. Nasze łamy są dla nowej (nowych) inicjatyw szeroko otwarte – będziemy o nich pisać, lobbować i zachęcać przedstawicieli warsztatów terapii zajęciowej w całej Polsce do aktywnego włączenia się w ich prace.

Zbliżają się wakacje, ale zaraz po nich, dokładnie 20 września, w Warszawie odbędzie się II Kongres Osób z Niepełnosprawnościami, który ma służyć dyskusji na temat jakości działań związanych z wdrażaniem postanowień Konwencji ONZ o Prawach Osób Niepełnosprawnych w Polsce, a co za tym idzie, uruchomieniu ogólnopolskiej debaty na temat nowego systemu wsparcia osób z niepełnosprawnościami. „WóTeZet” objął patronat nad tym niezwykle istotnym dla całego środowiska osób z niepełnosprawnościami wydarzeniem. Już teraz zachęcam do rejestracji udziału w Kongresie na stronie internetowej www.konwencja.org. Więcej szczegółów podamy na początku września, kiedy ukaże się kolejny numer naszego czasopisma.

Tymczasem – przyjemnych wakacji!

MARCIN HALICKI
REDAKTOR NACZELNY



WYDAWCA **Stowarzyszenie Przyjaciół Niewidomych i Słabowidzących**

REDAKCJA **Marcin Halicki**, redaktor naczelny, **Bartosz Szpurek**, zastępca redaktora naczelnego, **Zbigniew Strugała**, korespondent, **Weronika Miksza**, felietonistka

SKŁAD I PROJEKT **Joanna Kaźmierczak i Mirosław Śmieński**

DRUK **Poligrafia KS**, poligrafiaks@interia.pl, Nakład 2710 egz.

KONTAKT „WóTeZet” **Magazyn Ośrodków Terapii Zajęciowej**

ul. Ognik 20B, 60-386 Poznań, tel./fax: 61 868 84 00, e-mail: redakcja@wotezet.pl

www.wotezet.pl

NA OKŁADCE **Marcin Chrobok, Kot Borys**



Państwowy Fundusz
Rehabilitacji Osób
Niepełnosprawnych

Projekt „WóTeZet-Ogólnopolski Magazyn Ośrodków Terapii Zajęciowej”
jest współfinansowany ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych



strona 5
Out Of Time 966

strona 7
Duży krok...

strona 8
Ogólnopolskie Forum WTZ obradowało w Licheniu Starym

strona 10
Srodowisko WTZ ma wspólne cele

strona 11
Refleksje po Forum

strona 12
Czy wolność?...

strona 14
Mam na imię Piotr

strona 16
Unikatowy WTZ Unikat z Katowic

strona 18
**Warsztat Terapii Zajęciowej
w Czeszewie**

strona 22
Kręte ścieżki audiodeskrypcji

strona 23
Nasza galeria



OUT OF **TIME 966**



fot. RED (3)

Na koncert „Out of Time 966” czekało bardzo wielu fanów i fanek muzyki z całej Polski – 18 czerwca kilka tysięcy osób zjawilo się na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich, żeby zobaczyć i usłyszeć swoich ulubionych wykonawców. Było wśród nich całkiem osób z niepełnosprawnościami.



Wiktoria Wywrot (z lewej) i Wiktoria Polakowska
przyjechały na koncert aż z Przemysła i Lublina



Platforma niedaleko sceny, na której wystąpił m.in. Gentleman

Organizatorzy zadbali o osobną platformę, z której koncert mogły obejrzeć osoby z różnymi dysfunkcjami. Opiekun osoby z orzeczeniem o umiarkowanym lub znacznym stopniu niepełnosprawności mogły przyjść na koncert z opiekunem/opiekunką, który/a za bilet wstępu zapłacił/a tylko 1 zł. Dodatkowo do dyspozycji osób tego potrzebujących oddelegowany został zespół pomocnych wolontariuszy.

Roots Music Promotion, organizator wydarzenia, po raz kolejny za cel postawił sobie udostępnienie imprezy dla osób z niepełnosprawnościami.

– *Bardzo nam zależy, aby z wydarzeń przez nas realizowanych korzystać mógł każdy chętny, bez względu na stopień sprawności* – deklaruje Mariusz Harmasz, organizator przedsięwzięcia

Na koncert przyjechało sporo osób z innych części kraju – jedną z nich była Wiktoria Polakowska, która do Poznania przyjechała aż z Lublina. Wiktoria porusza się na wózku, i najbardziej narzekała na.... podróż pociągiem.

– *Cieszę się, że organizatorzy zadają sobie trochę trudu, aby udostępnić imprezę dla osób z różnymi niepełnosprawnościami. Uwielbiam Gentlemana, tym bardziej fajnie, że impreza spełnia standardy dostępności dla osób z niepełnosprawnościami* – mówi Wiktoria.

W czasie wizyty w Poznaniu towarzyszyła jej koleżanka – Wiktoria Wywrot, pochodząca z Przemysła. Obie panie deklarują, że zjawią się na kolejnym koncercie gwiazdy reggae, mając nadzieję, że nastąpi to za rok.

Poza główną atrakcją wieczoru, występem Gentlemana z towarzyszeniem Alborosie oraz Cameralis Poznan Orchestra po batutą Jacka Sykulskiego i Poznan & Dortmund Boys' Choir

Na scenie usytuowanej na terenie MTP w Poznaniu wystąpili: Titus, Rebeka, Paluch, Biff, Błażej Król, MikkiM, Earl 16.

WóTeZet był patronem medialnym wydarzenia.

RED

Duży krok...

Celem spotkania w Licheniu było omówienie dotychczasowych działań Ogólnopolskiego Forum WTZ oraz podjęcie decyzji co do dalszych działań Ogólnopolskiego Forum na rzecz WTZ. Wiele decyzji zostało podjętych, co jest ogromnym sukcesem. Idea OF WTZ zrodziła się w 2015 roku. Środowisko skupione wokół Warsztatów Terapii Zajęciowej zjednoczyło się i postanowiło stworzyć platformę do dyskusji nad dalszym rozwojem rehabilitacji społeczno-zawodowej, jaka właśnie realizowana jest dzięki prowadzeniu placówek jakimi są WTZ-y.

Powołanie Ogólnopolskiego Forum było bezpośrednią i szybką reakcją kierowników WTZ na Raport PFRON-u dotyczący funkcjonowania WTZ w Polsce, jaki ukazał się we wrześniu 2014 roku. Raport ten oprócz wnikliwej analizy stanu WTZ-ów zawiera rekomendacje na przyszłość. Jedną z nich była właśnie wzmacnianie współpracy i wymianę doświadczeń pomiędzy warsztatami oraz rozważenie powołania krajowej reprezentacji WTZ. Kierownicy Warsztatów ww. Raport wnikliwie przeanalizowali i postanowili działać. Współpraca była oczywiście zawsze, wymiana doświadczeń również, jednak nie było to sformalizowane. Dlatego też zaczęli od powoływania Forum Wojewódzkich. Wykonanych wiele telefonów, kontaktów na portalach społecznościowych, szybkie podejmowanie decyzji o bezwzględnej konieczności utworzenia właśnie OFWTZ. Elementem, który jeszcze bardziej wzmocnił podjęcie tej decyzji była też kwestia finansowa. Kierownicy WTZ realizowali zadania wyznaczone w rozporządzeniu dot. WTZ-ów z 2004 roku „coraz bardziej zaciskając pasa”. Wynikało to z faktu, iż należało zapewnić prawidłowe funkcjonowanie WTZ-ów w 2010, 2011, 2012 aż do 2015 roku mając finansowanie z 2008 roku!!!. Czy to jest możliwe, zapytałoby wiele osób. Otóż, dzięki profesjonalizmowi, jak i najlepszemu rozumieniu swojego miejsca kierownicy WTZ-ów starali się ciągle poszukiwać pieniędzy, a to od sponsorów, a to od samorządów, a to z innych źródeł, aż dotarliśmy do ścian, kiedy dalej już było to niemożliwe. Podejmowane były różne kroki w postaci pisania listów, apeli z poparciem dla działalności wtz-ów przez rodziców i opiekunów uczestników wtz do Ministerstwa Pracy Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych, do PFRON-u itd, jednak nie przynosiły one skutecznych rozwiązań. W końcu postanowiono zapukać bezpośrednio do Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, aby zapytać co dalej będzie z WTZ? Fakt dramatycznej sytuacji WTZ-ów najlepiej obrazuje zestawienie naszego finansowania z płacą minimalną, gdyż oczywiście każdy WTZ zatrudnia specjalistów do terapii i rehabilitacji osób niepełnosprawnych i trzeba zabezpieczyć środki na ich zatrudnienie zgodnie z obowiązującymi zasadami i KP.

Spotkania kierowników WTZ-ów, dyskusje, wnioski i decyzja o powołaniu OFWTZ, wybraniu Prezydium, które dalej będzie prowadzić rozmowy nad poprawą funkcjonowania WTZ, jak najbardziej starając się je dostosować do rekomendacji Raportu PFRON. Tak też się stało. Po raz pierwszy od powołania WTZ-ów nawiązany został żywy i otwarty dialog z jednostkami decydującymi o dalszym losie osób niepełnosprawnych chcących się rozwijać poprzez terapię i rehabilitację społeczno-zawodową. Rozmowy te przyniosły już swoje pierwsze pozytywne rezultaty. Oprócz najważniejszego jakim jest właśnie żywa współpraca WTZ-ów z jednostkami decydującymi o jego kształcie, udało się także uzyskać zrozumienie na gruncie i finansowym i od 2016 roku finansowanie wzrosło o 100 zł na jednego uczestnika na miesiąc. To pierwszy krok i działamy dalej. Jest do poprawienia kilka kwestii w naszym rozporządzeniu. Świat się zmienia, rynek pracy się zmienia, medycyna idzie do przodu, więc i życie i potrzeby osób niepełnosprawnych także się zmieniają. W związku z tym zachodzi konieczność dostosowania rozporządzenia z 2004 roku do aktualnych potrzeb.

Spotkanie w Licheniu było właśnie jednym z etapów owego dialogu. Była to okazja do rozmowy nie tylko Prezydium OFWTZ, ale wszystkich obecnych z dyr. Biura Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych, Mirosławem Przewoźnikiem, pracownikiem biura, Magdaleną Radzikowską oraz przedstawicielem PFRON, Krzysztofem Kacą. Obie strony miały okazję do otwartego dialogu i dyskusji nad najlepszymi rozwiązaniami dla w kwestii rehabilitacji społeczno – zawodowej ON.

PATRYCJA ROJEK

WTZ UNIKAT W KATOWICACH

Ogólnopolskie Forum WTZ *obradowało w Licheniu Starym*



fot. Stowarzyszenie na Rzecz Spółdzielni Socjalnych (2)

16 i 17 maja w Licheniu Starym odbyło się spotkanie Ogólnopolskiego Forum Warsztatów Terapii Zajęciowej. Najpierw może jednak małe przypomnienie: w czerwcu upływa rok od podpisania pierwszego porozumienia pomiędzy wojewódzkimi reprezentacjami WTZ-tów.

Porozumienie zostało podpisane przez pięć wojewódzkich forów WTZ, które w tamtym czasie zawiązały się w Polsce (lubelskie, warmińsko – mazurskie, wielkopolskie, śląskie, świętokrzyskie) 16 czerwca 2015 r. po konferencji pn. „Funkcjonowanie i finansowanie Warsztatów Terapii Zajęciowej w Polsce”, która odbyła się w Sali Kolumnowej Sejmu RP z inicjatywy Fundacji „Miłosierdzie” z Kalisza. Do kolejnego spotkania przedstawicieli WTZ z całej Polski doszło 15 września ubiegłego roku w Krakowie. Spotkanie krakowskie zorganizowała pani Maria Blajda kierownik WTZ i inicjatorka Apelu WTZ w sprawie zmiany algorytmu. Myślę, że właśnie to spotkanie należy traktować jako pierwsze w historii istnienia Ogólnopolskiego Forum Warsztatów Terapii Zajęciowej gdyż tam spośród reprezentacji 14 województw (małopolskie, warmińsko – mazurskie, śląskie, świętokrzyskie, opolskie, dolnośląskie, łódzkie, podkarpackie, mazowieckie, lubuskie, kujawsko – pomorskie, lubelskie, pomorskie, wielkopolskie) wybrana została 17 osobowa Rada OFWTZ, która wyłoniła spośród siebie 3 osoby do reprezentowania Ogólnopolskiego Forum. Na spotkaniu krakowskim, jeden z członków wybranej Rady, prawnik, przedstawiciel Fundacji AKME pan Grzegorz Wojtanowski zobowiązał się do zorganizowania kolejnego spotkania Ogólnopolskiego Forum WTZ i słowa dotrzymał.

Dzięki panu Grzegorzowi Wojtanowskiemu i jego Fundacji AKME a także panu Przemysławowi Piechockiemu i Stowarzyszeniu na Rzecz Spółdzielni Socjalnych w Licheniu Starym odbyło się 2 spotkanie Ogólnopolskiego Forum Warsztatów Terapii Zajęciowej. Według przyjętego programu pierwszy dzień spotkania poświęcony był m.in. omówieniu rezultatów dotychczasowych prac OF WTZ oraz zmian prawnych proponowanych przez poszczególne województwa. Drugiego dnia odbyła się debata na temat perspektywy funkcjonowania WTZ w najbliższych latach, w której uczestniczyli Dyrektor Biura Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych Pan Mirosław Przewoźnik, Pani Magdalena Radzikowska, Pan Krzysztof Kaca Dyrektor PFRON oraz przedstawiciele WTZ z 15 województw z całej Polski. Wyznaczono dwa cele do realizacji podczas tego zjazdu: wzmocnienie struktur OF WTZ i zawiązanie współpracy z administracją rządową. Bez wątpienia mogę powiedzieć, że oba cele udało się zrealizować.

RED

Na podstawie materiałów organizatorów Forum

Środowisko WTZ *ma wspólne cele*

O działaniach związanych z tworzeniem Ogólnopolskiego Forum WTZ rozmawiamy z „ojcem chrzestnym” przedsięwzięcia, Grzegorzem Wojtanowskim, dyrektorem Fundacji AKME.

WóTeZet: Skąd pomysł na działania mające na celu stworzenie (sformalizowanej) reprezentacji środowiska warsztatów terapii zajęciowej?

Grzegorz Wojtanowski: Według wielu przedstawicieli WTZ z różnych regionów kraju niezbędna jest ogólnokrajowa reprezentacja tego środowiska, tak ażeby nasz głos pojawiał się w przestrzeni publicznej, na poziomie ogólnokrajowym. Zarówno jako reprezentanta środowiska w sporach z administracją centralną /ubiegłoroczny konflikt o tzw. „100 zł”/ jak i partner władz centralnych w przygotowaniach regulacji prawnych dotyczących problematyki osób z niepełnosprawnościami. w tym Warsztatów Terapii Zajęciowej.

Patrząc na dane statystyczne – mamy ponad 800 placówek w całym kraju, inicjatywa wydaje się bardzo potrzebna, ale z drugiej strony, jednak bardzo ambitna. Jaki jest odzew na Wasze działania? Warsztaty garną się udziału w Forum?

W czerwcu ub.r. na warszawskim spotkaniu reprezentowane były WTZ z 5 województw. We wrześniowym spotkaniu w Krakowie wzięli udział przedstawiciele 14 województw. W Licheniu już 15. Brak było przedstawicieli podlaskiego środowiska.

Zakończone niedawno Forum WTZ w Licheniu było niezwykle istotne w kontekście sformalizowania Waszych działań. Z jakimi ustaleniami wyjechaliście z tej znanej wielkopolskiej miejscowości?

Niezbędności powołania ogólnokrajowej reprezentacji środowiska WTZ w formie stowarzyszenie z silną pozycją regionów (województw). W województwach powstają, a w wielu już istnieją fora WTZ, które stanowią o sile ogólnokrajowej reprezentacji środowiska.

W spotkaniu uczestniczyły głównie osoby reprezentujące zarządy organizacji prowadzących warsztaty oraz kierownicy placówek. Od jakiegoś czasu słyszymy o tworzeniu się reprezentacji pracowników WTZ. Widzisz możliwość współpracy na tym polu? Czy pracodawcy i pracownicy warsztatów mówią (lub zaczęli mówić) wspólnym głosem? Zgodzisz się ze mną, że płace w placówkach są, delikatnie mówiąc, mizerne...

Jestem przekonany, że środowisko związane z WTZ ma wspólne cele. Różnice w podejściu do sposobu rozwiązywania pewnych problemów są normalne. Również, nie wymieniona przez Ciebie, specyfika regionalna. Co do płac: wynagrodzenia, Marcinie, nie są mizerne, ono jest skandalicznie niskie! W Warsztatach Terapii Zajęciowej pracują fachowcy wysokiej klasy. Ilu z nich nie wybierze innej drogi zawodowej mając perspektywę zarobków na poziomie 2000 zł? Boję się że zostanie garstka zapaleńców, a lukę będę zapęłniać osoby przypadkowe – oby jednak tak się nie stało.

Macie przygotowaną „mapę drogową” działalności Forum w najbliższym czasie? Czego możemy się spodziewać?

Po pierwsze sformalizowanie formy prawnej wojewódzkich (regionalnych) Forów Warsztatów Terapii Zajęciowej. Już w czerwcu odbędą się założycielskie zjazdy w kilku województwach, np. w województwie wielkopolskim 21 czerwca. Myślę, że jeszcze w tym roku odbędzie się zjazd ogólnokrajowy, nazwę go drugą turą Lichenia, który zwieńczeniem będzie rejestracja w Krajowym Rejestrze Sądowym Ogólnopolskiego Forum Warsztatów Terapii Zajęciowej.

ROZMAWIAŁ **MARCIN HALICKI**

Grzegorz Wojtanowski – prawnik, specjalista ds. ekonomii społecznej, lustrator spółdzielni socjalnych. Członek wspierający Krajowego Komitetu Rozwoju Ekonomii Społecznej, członek Rady Ogólnopolskiego Forum Warsztatów Terapii Zajęciowej, wiceprzewodniczący Wielkopolskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego, założyciel i dyrektor Fundacji AKME z Bogucina pod Poznaniem.

Refleksje *po Forum*



fot. z arch. autorki

Spotkanie w Licheniu Starym w ramach Ogólnopolskiego Forum WTZ było dla mnie pierwszym spotkaniem w tak ścisłym gronie osób zarządzających placówkami typu WTZ. Dzięki pani kierownik Małgosi Staszewskiej z WTZ Chodzież, która wybrała mnie z pośród 27 WTZ z Województwa Zachodniopomorskiego na reprezentantkę, podczas tego bardzo ważnego dla społeczności WTZ spotkania, mogłam osobiście poznać wielu fantastycznych i zaangażowanych ludzi. Spośród tematów poruszanych w czasie dwóch dni najważniejsze było dla mnie to, że wszyscy kierownicy z całej Polski chcą się jednoczyć (jeżeli chodzi o formę, to jeszcze nad tym dyskutujemy), aby w najbliższej przyszłości nasze placówki mogły funkcjonować na coraz wyższym poziomie, zapewniając naszym uczestnikom lepszy start w samodzielne życie zawodowe i społeczne. Wszyscy wiemy, iż przy wsparciu WTZ-ów osoby z niepełnosprawnościami mają duże szanse na lepsze życie w społeczeństwie, a nie obok niego. Ale najważniejsze jest to, aby jakość życia tych osób była na jak najwyższym poziomie, ponieważ mają do tego prawo. Cieszę się również z tego, iż podczas drugiego dnia mieliśmy okazję spotkać się z Mirosławem Przewoźnikiem, Dyrektorem Biura Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych, Panią Magdaleną Radzikowską oraz przedstawicielem PFRONU. Właśnie podczas tych rozmów wyjaśniliśmy wiele nurtujących nas spraw dotyczących przede wszystkim rehabilitacji zawodowej naszych uczestników.

Mam nadzieję, że jeszcze w tym roku ponownie spotkamy się gdzieś w centrum Polski!

JOLANTA PAWLUS
KIEROWNIK WTZ WAŁCZ

Czy wolność?...

Wrocław pełni zaszczytne miano Europejskiej Stolicy Kultury 2016. Przez cały rok w stolicy Dolnego Śląska odbywają się setki interesujących wydarzeń artystycznych, w których każdy znajdzie coś dla siebie. Także fan i fanki art brut.

**5 lipca zapraszamy na spotkanie i wspólne działania artystyczne
Twórców Galerii ArtBrut oraz Artystów Teatru21**

„Przedstawiamy Państwu wystawę niezwykłą. Poświęconą tematowi, który jest tak trudny i rozległy, że nie sposób go objąć, opisać, ustalić jednoznacznej definicji. Wolność – materialna czy duchowa, osobista czy społeczna, wartość ponadczasowa czy tu i teraz? Ile osób zapytamy o wolność, tyle otrzymamy odpowiedzi, tyle będzie konotacji, tez, teorii. Ekspozycja nie ma formy domkniętej, skończonej, nie jest podsumowaniem tematu. Stanowi unikalny zapis dotychczasowej pracy Twórców nad tematem wolności. Dotychczasowej, bo ona ciągle trwa, stała się i zapewne nadal będzie obecna w Ich życiu. Chcemy również, aby widzowie mieli możliwość wypowiedzenia się, wyrażenia swoich poglądów, zadania pytań, podzielenia się swoimi wątpliwościami związanymi z wolnością” – czytamy w zaproszeniu na wystawę, przygotowanym przez organizatorów.

Prace Twórców prezentowane na wystawie są Ich głosem – niezwykle ważnym – w dyskusji o niezależności i wolności osób z niepełnosprawnościami w Polsce. Warto się w ten głos wstuchać.

Na wystawie znajdują się również materiały z akcji performatywnej Teatru21 pt. „Pesach to święto wolności” zorganizowanej we współpracy z Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN, która odbyła się pod koniec kwietnia tego roku w Warszawie.

5 lipca organizatorzy zapraszają na spotkanie i wspólne działania artystyczne twórców Galerii ArtBrut oraz artystów Teatru21, które odbędą się w ramach wydarzeń towarzyszących wystawie.

Wystawa „Czy wolność?...” jest wydarzeniem tematycznie powiązaniem z 12. edycją Brave Festival pt. Wykluczeni. W programie głównym tegorocznego festiwalu znalazły się dwa spektakle, które zaprezentuje Teatr21: „Upadki. Odcinek 2” oraz „Klauni czyli o rodzinie. Odcinek 3”.

DOMINIKA JEŻEWSKA; RED

Wernisaż: czwartek 16 czerwca 2016 r., godz 17:30

Galeria ArtBrut

Pracownia Aktywizacji Społecznej i Kulturalnej

Wrocław, ul. Ruska 46A

Godziny otwarcia galerii:

wtorek - 14:00-18:00, środa - 14:00-18:00, czwartek - 12:00-16:00, piątek - 12:00-16:00

Mam na imię Piotr

Mam na imię Piotr Kondarewicz mam 32 lata. Chodzę już 9 lat do Warsztatu Terapii Zajęciowej, jako weteran. Rozwijam się muzycznie, fotograficznie, tanecznie. Uwielbiam tu chodzić, to moja rodzina warsztatowa – tu w Wałczu, bo pochodzę stąd, z województwa Zachodniopomorskiego.



fot. z arch. WTZ w Wałczu (4)

WTZ w Wałczu

ul. Południowa 10, 78-600 Wałcz

wtwalcz@op.pl

Moje ulubione pracownie to gospodarstwa domowego, plastyczna, rękodzieła, komputerowo - poligraficzna, stolarnia i ceramiczna. Oprócz pracowni jest także gabinet pielęgniarki, która opatruje nasze rany i ratuje życie! Część z nas jest też cukrzykami, więc podaje im insulinę oraz mierzy ciśnienie. Przychodzi do nas też lekarz pan Suliński, zawsze przy nim jest pan rehabilitant Tomasz Urbański. Jest też gabinet psychologiczny. Zawsze pomaga mi rozmowa z panią Agnieszką Symonowicz o mojej chorobie i zaburzeniach psychicznych. Jestem osobą z Zespołem Downa, trzeci chromosom zaburzeń mózgu przez który nie mogłem myśleć, by skończyć Liceum Ogólnokształcące z maturą. Ale dalej się rozwijam, przeszedłem dwie szkoły, podstawówkę oraz zasadniczą szkołę zawodową jako sprzedawca. Uwielbiam czytać, rozwiązywać krzyżówki. Nie tak dawno, bo w 2011 roku dowiedziałem się, że mam stwardnienie rozsiane, tak zwane SM. Mam już pięć lat tę chorobę.

Gdy z Warsztatów odchodziła pani kierownik Jadwiga Kosidło (na stanowisko dyrektorki Domu Pomocy Społecznej) zostawiła fantastyczny ośrodek w dobrej kondycji. Nową panią kierownik została Jolanta Pawlus, pozostawiając swoją grupę panu Tomaszowi Michno, mojemu opiekunowi pracowni zawodowej. Niewiele się zmieniło. Pozostała część instruktorów to Anna Wyrwa - gospodarstwo domowe, Katarzyna Błaż – plastyczna, Kinga Michałek – rękodzieła, Damian Cieślak – komputerowo-poligraficzna, Marta Tomaszewska – stolarska, Agnieszka Małaszko – ceramiczna, Anna Sałachub – pielęgniarka, Tomasz Urbański – rehabilitant, Agnieszka Symonowicz – psycholog, Annetta Czaszyńska – księgowa.

Niedługo Warsztat będzie obchodził swoje 10-lecie i dziękuję za to, że jest takie miejsce! Jestem bardzo zadowolony, że mogę tu przychodzić i rozwijać swoje zainteresowania. Kończąc to moje pisanie o sobie i Warsztatach Terapii Zajęciowej polecam współpracę z nami.

PIOTR KONDAREWICZ

UCZESTNIK WTZ W WAŁCZU

Unikatowy WTZ

Unikat z Katowic



fot. z arch. WTZ UNIKAT (4)

Unikatowy, jak sama nazwa wskazuje, niestandardowy, artystyczny, realizujący swoje cele w kierunku promocji twórczości osób niepełnosprawnych. Zaznaczają zawsze podczas swoich licznych kiermaszy i wystaw, że promują, reklamują wykonany produkt, nie akcentując faktu, wykonania go przez osobę z niepełnosprawnościami.

Produkt, czyli w przypadku WTZ – „efekt uboczny terapii” powinien odbiorcy się podobać i powinna się w nim zrodzić chęć posiadania go na swojej półce, w swoim mieszkaniu. Jeśli taka chęć się zrodzi, klient kupi, a co więcej, za parę tygodni do nas wróci z kolejnym zamówieniem. Wtedy odkrywa całą gamę naszych możliwości.

Kolejny raz ten klient przychodzi już ze znajomym, któremu chce pokazać, jak ciekawe rzeczy powstają w Katowicach w pracowniach przy ulicy Kotlarza 10B. Tak tworzy się sieć klientów, zadowolonych klientów – tę sieć należy pielęgnować, być z nimi w kontakcie, informować o naszych nowych inicjatywach, kiermaszach, wystawach itd. Stale też pracuje się nad nową grupą klientów odkrywając kolejne ciekawe projekty uczestników WTZ Unikat. Mimo dużego postępu społeczeństwa w otwieraniu się na świat osób z niepełnosprawnościami, funkcjonuje jeszcze wiele blokad i stereotypów, a tym samym mamy sporo drzwi do otworzenia. Słyszymy nierzadko, że skoro praca wykonana przez osobę z niepełnosprawnościami być może jest niedokładnie zrobiona, nierówno wyszkliwiona itp. Jeśli ktoś kupi z „dobroci serca” rzadko

**Systematycznie poszukujemy nowych miejsc wystawowych,
gdzie prezentujemy Unikatowe prace**



wraca, a tym samym nie poznaje nas bliżej, nie zaprzyjaźnia się z nami, z naszym WTZ, a co za tym idzie nie rozumie dlaczego to robimy, zarówno osoby pracujące w WTZ jak i sami uczestnicy WTZ. Dlaczego tworzą ceramikę artystyczną, szkło artystyczne, linoryty, prace plastyczne różnymi technikami, prace rękodzielnicze itd. Systematycznie poszukujemy nowych miejsc wystawowych, gdzie prezentujemy Unikatowe prace oraz szukamy miejsc prezentacji kiermaszowych takich jak Jarmark Rzeczy Ładnych, Silesia Bazaar, Giełda Minerałów, Wystawa Kwiatów, Art. Naif Festiwal, Muzeum Śląskie, Muzeum Historii Katowic itd.

WTZ Unikat jest unikatowy od samego powstania, gdyż funkcjonuje już 12 lat bez busa. Uczestnicy dojeżdżają samodzielnie lub są dowożeni przez rodziców. Rozwiązanie się sprawdza, większa mobilizacja do nauki samodzielnej jazdy, lepszy kontakt z rodzicem/opiekunem. Dzięki temu wspólnie z rodzicami pracujemy nad aktywizacją społeczno-zawodową naszych uczestników. Realizujemy różnego rodzaju projekty, dzięki którym nasi uczestnicy mają możliwość większego wyjścia do społeczeństwa, a w kolejnym kroku do podjęcia zatrudnienia. Ostatni duży partnerski projekt „Kierunek praca” realizowany ze środków unijnych dał zatrudnienie 6 z 10 osób biorących udział w tej inicjatywie. Reszta zrozumiała bliżej czym jest praca i jak bardzo jest niezbędna i potrzebna w życiu. Zrozumieli to również ich rodzice/opiekunowie, którzy mieli wiele obaw na początku realizacji zadań projektowych.

Wszyscy stale poszukujemy nowych wyzwań, nowych technik pracy, nowych miejsc wystawowo-kiermaszowych, a to pobudza do pracy. Jesteśmy bardzo zgraną drużyną, każdy zna swoje zadania i wspólnie je realizujemy, a to daje wymierne, konkretne efekty.

PATRYCJA ROJEK
KIEROWNIK WTZ UNIKAT

Warsztat Terapii Zajęciowej **w Czeszewie**

Czeszewo to niewielka wioska leżąca nad Wartą na terenie Żerkowsko-Czeszewskiego Parku Krajobrazowego, dokola rozciągają się lasy i pola. W Czeszewie w 1975 roku odkryto źródła leczniczych wód termalnych. Z odkryciem tym związane jest powstanie Towarzystwa Wykorzystania Wód Termalnych i Walerów Naturalnych Ziemi Czeszewskiej w roku 1989. Grupa założycieli Towarzystwa postawiła sobie za cel wykorzystanie leczniczych właściwości wody do celów rehabilitacyjnych osób niepełnosprawnych i zbudowania ośrodka rehabilitacyjnego. Niestety pomysł ten do dziś nie został zrealizowany z powodu braku funduszy i inwestora.

W gminie Miłosław, na terenie której leży Czeszewo, żyje wiele osób z niepełnosprawnościami - ponad tysiąc. Towarzystwo postanowiło coś zrobić, by osoby, do tej pory zamknięte w domach, mogły zacząć normalnie żyć. W 2002 r. powstał pomysł otwarcia warsztatu terapii zajęciowej. Miała to być pierwsza instytucja zajmująca się osobami z niepełnosprawnościami w gminie Miłosław. Początki powstania WTZ w Czeszewie były bardzo trudne: trzeba było złożyć i skompletować wszystkie potrzebne do wniosku o utworzenie placówki dokumenty, nawiązać kontakt z osobami z niepełnosprawnościami i ich rodzinami, pokonać pierwsze bariery nieufności... Było to prawie tak trudne, jak późniejsze przekonanie decydentów o przyznaniu pieniędzy na otwarcie naszego Warsztatu. Należało zdobyć zaufanie jednych i drugich. Na szczęście udało się! Fundusze na remont budynku po dawnym sklepie oraz wyposażenie WTZ pochodziły od Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, z budżetu gminy Miłosław i Powiatu Wrzesińskiego. Duży udział w powstaniu placówki mieli także sponsorzy.

TRUDNE POCZĄTKI

Warsztat Terapii Zajęciowej w Czeszewie rozpoczął swoją działalność 1 grudnia 2003 roku uroczystą mszą św. w kościele Św. Mikołaja w Czeszewie. Po uroczystości odbyło się poświęcenie Warsztatu, którego dokonał proboszcz parafii czeszewskiej, ks. Mirosław Stawicki. Warsztat rozpoczął działalność pod nazwą „Radość”, która obowiązywała do września 2007r. Kierownikiem została pani Jadwiga Stefańska, która przeprowadziła WTZ przez trudne początki funkcjonowania. W 2007 roku Warsztat został przejęty przez Gminę Miłosław i jest jej jednostką organizacją. W okresie przejściowym obowiązki kierownika pełniła pani Danuta Dobroniecka.

20 grudnia 2003 roku odbyło się uroczyste i oficjalne otwarcie Warsztatu Terapii Zajęciowej „Radość” w Czeszewie. Do Warsztatu przybyło wówczas wiele osób, wśród nich władze powiatowe i gminne, sponsorzy oraz inni zaproszeni goście. Tu także zebrali się wszyscy uczestnicy, ówczesna kadra terapeutów i pozostali pracownicy, a także władze Towarzystwa. Pan Starosta Dionizy Jaśniewicz, prezes Towarzystwa Wojciech Przybylski oraz uczestnik WTZ, Zbigniew Strugała uroczystie, w symboliczny sposób, otworzyli WTZ! Wspólnie obalono mur zbudowany z kartonów w drzwiach wejściowych budynku, a stało się to przy akompaniamencie bębenków i grzechotek trzymanyh w dłoniach przez pozostałych uczestników. Otwarcie WTZ w taki sposób miało być symbolem obalenia muru dzielącego osoby sprawne i te z różnymi niepełnosprawnościami.

Tak to się wszystko zaczęło...



CAŁY CZAS DO PRZODU!

Od tamtej pory do Warsztatu na zajęcia przyjeżdża 30 niepełnosprawnych uczestników. Uczestniczą oni w terapii w sześciu pracowniach: gospodarstwa domowego, stolarsko-ślusarskiej, ogrodniczej, artystycznej, komputerowej oraz sztuki użytkowej (początkowo była to pracownia muzyczna). W budynku mieści się także niewielka salka rehabilitacyjna, gdzie prowadzone są zajęcia rehabilitacyjne, sportowe i rekreacyjne. Już ponad dziesięć lat budynek WTZ posiada na dachu baterię słoneczną do ogrzewania ciepłej wody użytkowej. Dzięki temu w Czeszewie dymi jeden komin mniej i chroniona jest wyjątkowa czeszeńska przyroda.

Od grudnia 2003 r. do 2010 r. przy WTZ działała Sekcja Olimpiad Specjalnych „Warciaki”, którą prowadził ówczesny rehabilitant pan Marcin. Sekcja ta miała na swoim koncie wiele sukcesów sportowych. Od stycznia 2004 r. raz w miesiącu wydawana była gazetka warsztatowa „Radość”, którą redagowali uczestnicy pracowni komputerowej. Ostatni numer gazetki ukazał się w maju 2008 r. Osoby lubiące tańczyć brały udział w zajęciach tańca towarzyskiego. W WTZ istniała także Orkiestra Ekologiczna, która grała na instrumentach powstałych z odpadów. Muzycy używali szklanych butelek z wodą, butelek plastikowych, pokrywek od garnków, dzwonczków z kapsli i tarki do prania. Od tej pory, w razie potrzeby uczestnicy przygotowują się do występów tanecznych, śpiewając, biorąc udział w przedstawieniach teatralnych i festiwalach piosenki.

Kiedyś WTZ w Czeszewie organizował Turniej Piłki Halowej dla Osób Niepełnosprawnych oraz Dni Słońca, w ramach których odbywał się Festiwal Słonecznej Piosenki. Obecnie organizowane są karnawałowe bale tematyczne na których uczestnicy poprzez zabawę mogą zapoznać się z historią, kulturą i zwyczajami dawnymi lub pochodzącymi z innych krajów. Corocznie w czerwcu odbywa się piknik integracyjny WTZ i przedszkola „Koszałek Opalek” z Miłostawia, na którym, dzięki wspólnej zabawie, dzieci mogą bliżej poznać osoby z niepełnosprawnościami. Każdego roku we wrześniu odbywało się „Święto Latawca”, podczas którego pod hasłem „Jedno niebo - jeden świat” uczestnicy czeszeńskiego WTZ - tu oraz zaproszeni przez nich goście z różnych placówek puszczają w niebo latawce, wykonują różne zadania i integrują się poprzez zabawę i pracę. Ostatnie Święto Latawca odbyło w 2013 roku.

25 lipca 2014 r. mieszkańcy Miłostawia mieli okazję uczestniczyć w projekcie Ulica Tolerancyjna, którego organizatorami byli: Warsztat Terapii Zajęciowej z Czeszewa oraz Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie we Wrześni. Impreza odbywała się według projektu „Bądźmy aktywni”. Dzięki tej imprezie pokazaliśmy, że wiele osób

**Już ponad dziesięć lat
budynek WTZ posiada
na dachu baterię
słoneczną do
ogrzewania ciepłej
wody użytkowej.**



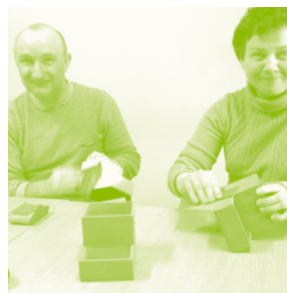
nie rozumie osób z niepełnosprawnościami i ich nie zna. Czasami niektórzy ludzie, a nawet rodzice wstydzą się swoich dzieci z dysfunkcjami. Zdarza się, że nawet osoby będące na tzw. „górze”, tworzące prawo, uchwalające odpowiednie przepisy nie mają pojęcia na temat problemów i życia osób z niepełnosprawnościami.

Początkowo uczestnicy wraz z terapeutami wyjeżdżali na turnusy rehabilitacyjne, w tej chwili uczestniczą w wycieczkach po kraju, ale także za granicę. Byli już w polskich i czeskich górach oraz zwiedzili Pragę; polecili samolotem do Turcji, zwiedzili Berlin, Warszawę, odpoczywali w Międzyzdrojach, Zakopanem i na Mazurach. Zwiedzili Wilno, Toruń, Inowrocław, Wrocław, Gnień, Malbork, Gdańsk i Bydgoszcz; uczestniczyli w wycieczce do Budapesztu.

KU SAMODZIELNOŚCI

Uczestnicy dzięki udziałowi w zajęciach oferowanych przez WTZ mogą rozwijać swoje zainteresowania, odkrywać i pielęgnować swoje pasje. Uczą się wzajemnego szacunku podczas wspólnej pracy. W pracowni gospodarstwa domowego uczą się i doskonalą umiejętności związane z prowadzeniem domu, np. piorą, prasują, uczą się przygotowywać posiłki i podawać je w pięknej formie, pieką, zdobią potrawy i przygotowują dekoracje na stoły.

W pracowni sztuki użytkowej pracują nad wyrobem mydła i świec, zajmują się także zdobnictwem i wykonują pudełka, pojemniki, donice, podkładki pod kubki z drewna zdobiąc je techniką decoupage. Pracownia artystyczna zajmuje się szeroko pojętym rękodziełem. W tej pracowni uczestnicy malują obrazy, szyją i haftują, szydełkują, malują i ozdabiają donice i inne wyroby z drewna, robią także biżuterię z koralików i filcu. To w tej pracowni, w okresie świątecznym, wykonuje się ozdoby i stroiki. W pracowni artystycznej powstają także rzeczy na specjalne zamówienie - np. torty z pieluszek czy bukiety z cukierków lub lizaków na różne okazje. Pracownia komputerowa uczy obsługi komputera i internetu, a także obsługi podstawowych programów. Aby nauka przebiegała w połączeniu z praktyką uczestnicy podczas zajęć tworzą warsztatową stronę internetową oraz prowadzą fanpage na facebooku. Tworzą teksty o wydarzeniach związanych z Warsztatem do Kroniki WTZ oraz czasopism dla osób z niepełnosprawnościami, takich jak „Filantrop” czy



fot. z arch. WTZ w Czeszewie (7)

„WóTeZet”. Oprócz tego uczestnicy tej pracowni uczą się fotografować i filmować, wykonują wizytówki, kalendarze, a także dyplomy, kartki okolicznościowe i zaproszenia. W pracowni stolarskiej wykonywane są przede wszystkim przedmioty z drewna, takie jak: donice ogrodowe, pudełka, drewniane zabawki i puzzle. Pracownia ogrodnicza dba o teren zielony wokół budynku, oprócz tego także zajmuje się rękodziełem i zdobnictwem. Wszystkie pracownie stale współpracują ze sobą i bardzo często zanim powstanie jeden przedmiot, przechodzi przez kilka pracowni i każda z nich ma swój wkład w efekt końcowy.

Uczestnicy biorą udział także w różnych konkursach: tańca i śpiewu, fotograficznych i literackich. Kilku uczestników ma na koncie sukcesy literackie i dziennikarskie.

NATURALNE ZMIANY

Od grudnia 2003 r. w Warsztacie dużo się zmieniało. Przede wszystkim zmienili się ludzie – do pracy przyszli inni terapeuci, kierownik, część uczestników odeszła z WTZ, a na ich miejscu pojawili się nowi. Przez Warsztat przewinęło się mnóstwo praktykantów, stażystów, wolontariuszy i innych osób. Ale nie zmieniło się jedno – poczucie, że jesteśmy jednością, możemy na sobie polegać, spędzać ze sobą czas, przyjaźnić się. Dla części nas WTZ to drugi dom, miejsce które nas umocniło, otworzyło na świat. Mam nadzieję że mimo trudności Warsztat będzie dobrze służył osobom z niepełnosprawnościami w naszym regionie.

Na koniec chciałbym z całego serca podziękować pani Marcie, terapeutce z pracowni komputerowej z WTZ Czeszewo, za pomoc, wkład i pracę terapeutyczną oraz zrozumienie, dobre serce, i wsparcie w trudnych sytuacjach. Serdecznie dziękuję za wszystko Pani Marto!

Dziękuję również wszystkim terapeutom i uczestnikom WTZ za pomoc i wyrozumiałość.

ZBYSZEK STRUGAŁA

Kręte ścieżki **audiodeskrypcji**

Nie od dziś wiadomo, że osoby niewidome i słabowidzące mają utrudniony dostęp do kultury, w której często kluczową rolę odgrywa sprawny zmysł wzroku. Wówczas odpadają usilne próby odbioru sztuki wizualnej, np. muzea, teatry, kina, opery czy imprezy sportowe. Jednak nietrudno zauważyć, że do powszechnego użycia wejdzie audiodeskrypcja, co dzięki różnym projektom związanym z ideą dostępnej kultury powoli wchodzi do powszechnego użytku.

Kinga Mikołajczak z WTZ Ognik w Poznaniu wychodzi z jednego z pokazów filmowych z audiodeskrypcją, które odbywają się w Kinie Muza w Poznaniu



fot. z arch. RED

Audiodeskrypcja to nic innego, jak dodatkowa ścieżka dźwiękowa, objaśniająca to, co widać na ekranie. Dzięki niej, osoby niewidome i słabowidzące mogą wstuchiwać się w dialogi, nie tracąc widoków na ekranie, a tym samym – wszystkie dotychczas zamknięte dla nich aktywności znów stają otworem.

Jeszcze trochę wody w rzekach upłynie, nim audiodeskrypcja stanie się wynalazkiem choćby w takim stopniu powszechnym, jak tłumacz języka migowego w prawym dolnym rogu ekranu. I choć popieram całym sercem dążenia zmierzających do upowszechnienia audiodeskrypcji, zauważam jeden mały problem w całej idei. Nie należy się dziwić widzom z Olsztyna, którzy wybierając się do Multikina na Idę, nie byli w stanie oglądać przypadkowo dostarczonej wersji z audiodeskrypcją. To, co ułatwia odbiór filmu, czy innego widowiska osobom z dysfunkcją wzroku, tworzy barierę dla innych użytkowników. Choć łatwo się mówi: „zamknij oczy i oglądaj”, z przykrością stwierdzam, że odbiór takiego filmu dla widzów jest mocno utrudniony. Pomimo, że próbowałam słuchać filmu z audiodeskrypcją, dziwnie wyglądałam z zawiązaną chustką na głowie. Za kolejnym razem, kiedy w ramach Dnia Dziecka z Audiodeskrypcją miałam możliwość uczestniczenia w seansie „Podniebnej poczty Kiki”, dedykowanym wszystkim niepełnosprawnym, szybko okazało się, że nawet cichy głos lektorki wystarczy, żeby odpuścić sobie tę wątpliwą przyjemność po godzinie.

Myślę, że dostępną kulturę warto promować ze szczególnym uwzględnieniem grup osób, które potrzebują tego udogodnienia. Tak, jak szkodliwe jest wrzucanie do jednego worka wszystkich niepełnosprawnych, tak złym jest założenie, że audiodeskrypcja nie będzie przeszkadzać innym osobom z niepełnosprawnościami. Wiele można jeszcze naprawić; być może, mówiąc o dostępnej kulturze, trzeba troszczyć się o wszystkich?

Jedno jest pewne – niezwykle kręte są ścieżki audiodeskrypcji.

WERONIKA MIKSZA



Nasza Galeria

Zapraszamy do zapoznania się z twórczością uczestników Warsztatu Terapii Zajęciowej „UNIKAT” z Katowic. Prace są wyjątkowe, tym bardziej jest nam miło, że możemy je zaprezentować w NASZEJ GALERII. Więcej o działaniach Warsztatu znajdziecie wewnątrz numeru.

RED

1. Aniela Mleczko, Anioł
2. Anna Koppa, Wenecja
3. Anna Koppa, Rynek w Krakowie
4. Krzysztof Matuszewski, Miasto
5. Marcin Chrobok, Tukan
6. Marcin Chrobok, Przyjaciele 1

... bo każdy ma prawo
do DOSTĘPNEJ KULTURY
www.dostepnakultura.pl

